

Sygnatura akt I C 85/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 12-06-2017 r.

**Sąd Rejonowy w Kaliszu I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: SSR Katarzyna Porada-Łaska**

**Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Bartosik**

**po rozpoznaniu w dniu 12-06-2017 r. w Kaliszu na rozprawie**

**sprawy z powództwa S. C.**

**przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda S. C. kwotę 12.500,00zł (dwanaście tysięcy pięćset złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 20.01.2015r. do dnia 31.12.2015r., oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1.01.2016r do dnia zapłaty,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.942,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 948,27 zł tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania.

SSR Katarzyna Porada-Łaska

**Sygn. akt I C 85/15**

## UZASADNIENIE

**W dniu 20.01.2015 r. powód S. C.** wystąpił z powództwem przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. (określanym dalej również jako (...)) o zapłatę 12.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że kwota 12.500 zł miała przysługiwać powodowi z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę poniesioną na skutek wypadku ubezpieczeniowego, za który odpowiedzialność ponosił pozwany.

Powód powołał się na to, że doznał poważnych obrażeń ciała, wymagających długotrwałego leczenia i skutkujących znacznymi bólami głowy i kręgosłupa, a ponadto pogorszeniu uległ jego stan psychiczny, odczuwa silny niepokój, lęki, cierpi na bezsenność. Pozwany przyznał już powodowi kwotę 2.500 zł, jednakże dopiero wraz z dochodzoną obecnie kwotą 12.500 zł, uzyskane zadośćuczynienia spełni swoją kompensacyjną rolę.

**Pozwany Towarzystwu (...) z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany przyznał że ponosi odpowiedzialność ubezpieczeniową za działania sprawcy zdarzenia drogowego, w którym powód doznał obrażeń ciała, jednak wypłacona już przez niego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwota w pełni odpowiada rozmiarowi jego cierpienia, zwłaszcza że wypadek i doznane w nim obrażenia nie były poważne. Następnie pozwany podnosił, że wysokość zadośćuczynienia powinna być uzależniona od wielu czynników, a jedynie pomocniczo od stopnia uszczerbku na zdrowiu wyliczonego przez biegłego.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 21.10.2014 r. powód S. C. uległ wypadkowi komunikacyjnemu w miejscowości N., do którego doszło w ten sposób, że powód prowadził samochód V. (...) nr rej. (...), podczas gdy jadący z naprzeciwka samochodem ciężarowym marki V. nr rej. (...) M. Ł. nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, zjechał na przeciwległy pas, po którym poruszał się powód, zmuszając powoda do gwałtownego hamowania i zjechania z drogi w celu uniknięcia zderzenia. Powód zjechał do rowu, jego samochód przewrócił się, doznając uszkodzeń, sam powód doznał obrażeń ciała.

W momencie zdarzenia, pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. miał zawartą z właścicielem pojazdu A. S. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego.

(okoliczności bezsporne)

Powód wskutek wypadku doznał ogólnych potłuczeń ciała, został zabrany przez karetkę pogotowia ratunkowego się na Oddział (...) Ogólnej i (...) w K. gdzie udzielono mu pomocy medycznej, rozpoznając stłuczenie kręgosłupa w okolicy lędźwiowej, połączone z bólami kręgosłupa. Zastosowano diagnostykę ogólną z tomografią komputerową i USG brzucha, jak też konsultację ortopedyczną, stosowano leczenie zachowawcze, płyny dyfuzyjne oraz leki przeciwbólwe w postaci pyralginy i tramalu, leki uspokajające i nasenne. Powód przebywał w szpitalu okresie od 21.10.2014 r. do 28.10.2014 r., po czym został wypisany do domu z zaleceniem kontroli u lekarza rodzinnego oraz kontroli ortopedycznej; został też skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne.

Powód po wypisaniu ze szpitala przebywał do dnia 4.03.2015 r. na zwolnieniu lekarskim, cierpiał na bóle kręgosłupa i barku, jak również głowy, przez okres 2-3 tygodni od opuszczenia szpitala codziennie zażywał leki przeciwbólwe. Następnie pojawiły się u niego wcześniej nie występujące dolegliwości gastryczne. Zaczęły się też u powoda pojawiać problemy z zasypianiem i lęki, zwłaszcza przed jazdą samochodem i związane z obawami o pogorszenie jego stanu zdrowia, stany nerwowości i pobudzenia. Na skutek tego powód podjął leczenie u neurologa, gastroenterologa, pozostaje też pod opieką lekarza psychiatry.

W dniu 25.11.2014 r. powód miał wizytę u lekarza ortopedy K. S. (1), któremu zgłosił dolegliwości ze strony kręgosłupa i barku, które zaczął odczuwać po wyczerpaniu przepisanych leków przeciwbólwych. Lekarz ten zapisał w zaleceniach potrzebę wykonania USG stawu barkowego, jednakże błędnie wpisał w dokumentacji medycznej, iż jest to bark lewy, podczas gdy powinien być prawy. Powód ostatecznie nie przeprowadził tego badania USG, m.in. z braku środków finansowych.

Do chwili obecnej powód pozostaje pod opieką neurologa, ortopedy i psychiatry, w dalszym ciągu cierpi na bóle prawej ręki i stawu barkowego, nie może podnosić jej do góry w pozycji bocznej, sporadycznie zażywa leki przeciwbólwe. Powód w chwili zdarzenia miał 58 lat, był zdrowy jak na swój wiek, nie miał żadnych przewlekłych schorzeń bólowych czy zapalnych. Powód pracował zawodowo w firmie (...) na stanowisku regionalnego dyspozytora mocy. W związku z odczuwanymi dolegliwościami, powód ponownie przebywał na zwolnieniu lekarskim od sierpnia 2015 r. do marca 2016 r. i uzyskał świadczenie rehabilitacyjne.

(dowód: karta leczenia szpitalnego k 17-18; dokumentacja medyczna k 19-33; zeznania powoda S. C. przesłuchanej jako strona k 53-53v w zw. z k 178-178v w zw. z płytą CD k 180, min. 02.15-23.10 w zw. z k 243-244)

W samochodzie powoda doszło do tzw. szkody całkowitej, tj. koszty naprawy pojazdu przekroczyłyby jego wartość z chwili wypadku.

(okoliczność niesporna)

Powód zgłosił pozwanemu szkodę na osobie w dniu 24.11.2014 r., domagając się zapłaty 15.000 zł. Decyzją z dnia 22.12.2014 r. pozwany przyznał powodowi kwotę 2.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, odmawiając uznania tego roszczenia o w większym zakresie.

(okoliczności niesporne)

Z punktu widzenia ortopedycznego, powód znajduje się w stanie po przebytych stłuczeniach odcinków szyjnego i lędźwiowego kręgosłupa, które nie naruszyły struktury anatomicznej i nie wywołały trwałych następstw. Doszło też u niego do pourazowego zapalenia przyczepów mięśni rotatorów wewnętrznych ramienia prawego po przebytych urazach – stłuczeniach, powodujących bóle w trakcie wysiłku fizycznego. Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością do urazu który wywołał stan zapalny doszło na skutek wypadku z 21.10.2014 r. Wskazane zapalenie podlega zakwalifikowaniu jako stały uszczerbek na zdrowiu wynoszący 5 % na podstawie pozycji 104 tabeli stanowiącej załącznika do rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. Nr 234, poz. 1974 z 2002 r. ze zm.).

Rokowania stwierdzonego stanu zapalnego są dobre, w przypadku zastosowania odpowiedniej terapii będzie można w istotnym stopniu zatrzymać lub nawet zmniejszyć natężenie bólów barku przy wysiłku fizycznym. Powód nie wymagał i nie wymaga pomocy innych osób przy wykonywaniu codziennych czynności, jego dolegliwości z tej przyczyny były nasilone w stopniu średnim i miały charakter bólów malejących. Również stłuczenie kręgosłupa nie miało i nie ma istotnego wpływu na aktywność powoda w życiu prywatnym i zawodowym.

(dowód: opinia biegłego lekarza ortopedy S. P. (1) k 86-86v; opinie uzupełniające biegłego S. P. (1) k 107, 191, 224)

Z punktu widzenia neurologicznego u powoda wystąpił powierzchowny uraz kręgosłupa (stłuczenie) bez objawów neurologicznych i bez pourazowej dysfunkcji kręgosłupa, tak więc brak podstaw do stwierdzenia z tego tytułu uszczerbku na zdrowiu w myśl rozporządzenia z 18.12.2002 r.

(dowód: opinia biegłego lekarza neurologa A. K. k 66-67)

Z punktu widzenia psychiatrii u powoda występują zaburzenia lękowe z somatyzacją, powód doznał w wyniku wypadku z 21.10.2014 r. nieznacznego nasilenia istniejących już wcześniej zaburzeń, które nie spowodowały trwałych lub długotrwałych następstw w sferze zdrowia psychicznego i nie wpłynęły w istotny sposób na jego aktywność życiową. Brak jest podstaw do stwierdzenia z tego tytułu uszczerbku na zdrowiu w myśl rozporządzenia z 18.12.2002 r.

(dowód: opinia biegłego lekarza psychiatry M. G. k 137-141)

Z punktu widzenia gastroenterologicznego powód cierpi na dolegliwości gastryczne, które nie są następstwem urazu komunikacyjnego, natomiast prawdopodobne jest, iż stanowią efekt reakcji psychogennej wyzwolonej przez czynnik stresowy w postaci wypadku, co określa się mianem somatyzacji.

(dowód: wyniki badania gastroenterologicznego k 57-58; opinia biegłego lekarza gastroenterologa H. K. k 159)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przytoczonych wyżej dowodów, których prawdziwość i wiarygodność nie budzi wątpliwości.

Sąd nie uznał za uzasadnione zastrzeżeń pełnomocnika pozwanego do opinii biegłego S. P. (1) sprowadzających się do zgłaszania wątpliwości odnośnie tego, czy stwierdzony przez tego biegłego uszczerbek na zdrowiu powoda miał związek z wypadkiem z 21.10.2014 r. Zastrzeżenia sprowadzały się zasadniczo do dwóch punktów, po pierwsze tego, iż w okresie pobytu w szpitalu nie stwierdzono w dokumentacji medycznej powoda urazu prawego barku, a po drugie, że wpis w dokumentacji medycznej z 25.11.2014 r., dokonany przez ortopedę K. S. (1) dotyczył lewego barku.

Odnosnie pierwszej z tych kwestii stwierdzić należy, że zaistniały u powoda uszczerbek na zdrowiu w postaci stanu zapalnego pourazowego nie powstał w sposób natychmiastowy, gdyż jak każdy stan zapalny kształtuje się w czasie, natychmiastowo może powstać wyłącznie uraz będący przyczyną powstania stanu zapalnego. Przy tym oczywiste jest, że sam uraz, na tle którego powstaje stan zapalny, nie musi być tak samo „silny”, jak późniejszy stan zapalny, w tym znaczeniu, że aby uznać stan zapalny za uszczerbek na zdrowiu, konieczne byłoby powstanie wpierw urazu, którego stopień nasilenia i dolegliwość odpowiadałaby według rozporządzenia z 18.12.2002 r. co najmniej dolegliwości późniejszego stanu zapalnego. Ponadto nie wymaga komentarza, że uraz może być już wyleczony, podczas gdy powstały z jego przyczyny stan zapalny utrzymuje się w dalszym ciągu i wymaga samoistnego leczenia.

Następnie nie można uznać, aby brak wykrycia urazu barkowego na wcześniejszym etapie oznaczał, iż uraz ten nie był leczony. W tym zakresie należy stwierdzić, że powód miał w trakcie hospitalizacji, a później przez lekarzy ortopedów zaordynowane lekarstwa, których działanie odnosiło się do wszystkich miejsc objętych urazami, niezależnie od tego czy zostały wykryte, czy też nie. Dotyczy to przede wszystkim silnej mieszanki leków przeciwbólowych w postaci pyralginy i tramalu (ten ostatni to tzw. opioidowy lek przeciwbólowy), jaką powód otrzymywał w szpitalu, które to leki mają także działanie przeciwzapalne. Leki te oddziałują na wszystkie bóle i stany zapalne w organizmie, nie należą bowiem do najnowszej generacji tzw. leków celowanych.

W takich warunkach, w stanie silnego znieczulenia, gdy dodatkowo większość czasu powód spędzał w łóżku, i to zarówno podczas hospitalizacji, jak i późniejszego pobytu na zwolnieniu lekarskim, brak było warunków do intensywnego używania prawej ręki, a tym samym rozpoznania przez powoda, że odniósł również uraz barkowy.

W tych okolicznościach brak wymienienia przez powoda w pozwie bólu barku jako jednej z jego dolegliwości, jak również nie stwierdzenie tego rodzaju dolegliwości w opinii biegłego neurologa A. K., nie może być podstawą do przypuszczeń jakoby przed badaniem przez biegłego S. P. (1) powód jeszcze nie cierpiał na ten stan zapalny. Jeszcze raz podkreślenia wymaga okoliczność, że biegły P. stwierdził wystąpienie stanu zapalnego zacinów rotatorów mięśni barku, jak również okoliczność, że zapalenie to nie powstało w sposób samoistny, nie jest też następstwem zmian zwyrodnieniowych. Biegły jednoznacznie określił przyczynę stanu zapalnego jako wynik urazu barkowego, wskazując, iż z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością do tego urazu doszło w trakcie wypadku komunikacyjnego mimo, iż podczas hospitalizacji nie doszło do rozpoznania tego urazu jako samoistnej jednostki chorobowej.

Jednocześnie wskazać należy, iż już w badaniu dokonanym przez lekarza ortopedę (...) w okresie niespełna miesiąca po opuszczeniu szpitala przez powoda, ten zgłaszał lekarzowi bóle barku, z tym że w dokumentacji medycznej wpisane zostało że zgłoszenie dotyczyło lewego, a nie prawego barku. Logiczne jest jednak to, że do takiego zapisu doszło wskutek pomyłki lekarza w sporządzaniu dokumentacji medycznej, gdyż nie jest prawdopodobne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, aby u powoda wystąpiły tuż po wypadku dolegliwości barku lewego nie mające związku z wypadkiem, które następnie zniknęły bezśladowo, podczas gdy ujawniłyby się samoistne dolegliwości drugiego barku.

Z powyższych względów Sąd oddalił na rozprawie w dniu 12.06.2017 r. wniosek dowodowy o powołanie kolejnego biegłego lekarza ortopedy.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom powoda, w tym co do tego, że pomiędzy przedmiotowym zdarzeniem a zgłoszeniem ortopedzie K. S. urazu barku prawego, powód nie doznał żadnego urazu tego barku.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu.

Nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana sama zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, zważywszy, iż posiadacz pojazdu ponosi w tej sytuacji odpowiedzialność na zasadzie ryzyka (art. 436 § 1 kc), a pozwany z mocy umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzeń spowodowanych przez ruch pojazdu sprawcy szkody.

Podstawę prawną żądania zadośćuczynienia stanowi przepis art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc w myśl którego Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem rekompensaty za krzywdę niemajątkową doznaną w związku z uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia. Co do wysokości zadośćuczynienia, winno ono być adekwatne do rozmiaru krzywdy niemajątkowej, a zatem odpowiadać rozmiarowi cierpień fizycznych i psychicznych powoda. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień, zarówno już doznanych, jak i tych, które zapewne wystąpią w przyszłości. Wysokość zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, co oznacza, iż ma ono mieć dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość nie będąc jednocześnie źródłem wzbogacenia. Musi też przystawać do przeciętnej stopy życiowej polskiego społeczeństwa, nie może prowadzić do nadmiernego wzbogacenia poszkodowanego, lecz nie powinno również przybierać postaci li tylko symbolicznej. Ponadto wysokość zadośćuczynienia powinna pozostawać w zależności od intensywności cierpień, czasu trwania oraz ujemnych skutków jaki poszkodowany będzie musiał znosić w przyszłości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 29.09.2004 r., II CK 531/03, publ. LEX nr 137577).

W przedmiotowej sprawie powód poniósł trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %. U powoda doszło do powstania dolegliwości bólowych na tle przebytego urazu, przy czym nie można pomijać tego, że ich występowanie wymagało i nadal sporadycznie wymaga stosowania środków przeciwbólowych, które wprawdzie łagodzą ból, za to powodują innego rodzaju niedogodności, wynikające zarówno z efektów ubocznych działania tego rodzaju leków, jak również istnienia ryzyka uzależnienia się. Podkreślenia wymaga okoliczność, że mimo upływu ponad dwóch i pół roku od zdarzenia, powód w dalszym ciągu odczuwa jego skutki.

W tym miejscu trzeba podkreślić, że zadośćuczynienie ma prowadzić nie tylko do rekompensaty szkód fizycznych, lecz również niekorzystnych następstw w sferze psychiki poszkodowanego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 8.06.2011 r., I PK 275/10, publ. LEX nr 1164114), podczas gdy w przedmiotowej sprawie do takich cierpień zaliczyć należy poczucie zmniejszenia własnej sprawności i wartości, obawy związane z przyszłością zawodową i życiową, jak również świadomość istnienia szkodliwych efektów ubocznych zażywanych leków.

Poza tymi skutkami doznanych urazów bezpośrednio odczuwanymi fizycznie i psychicznie występują też dalsze skutki związane z sytuacją osobistą i rokowaniami na przyszłość powoda, także zawodowymi, mające charakter krzywd moralnych, w tym poczucie upośledzenia narządów ruchu, utrata komfortu związanego z dotychczasową sprawnością fizyczną.

Wszystkie wymienione powyżej okoliczności uzasadniają przyznanie powodowi dalszego zadośćuczynienia w wysokości 12.500 zł, gdyż odpowiednie zadośćuczynienie dla powoda od początku powinno wynosić 15.000 zł. Utrzymanie wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach nie może bowiem prowadzić do podważenia jego kompensacyjnej funkcji (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 22.02.2012 r., I ACa 65/12, publ. LEX nr 1162847). Zadośćuczynienie musi prowadzić do uzyskania dającej się odczuć przez poszkodowanego rekompensaty, ma pozwolić na zaspokojenie takich potrzeb poszkodowanego, których sam z własnych środków nie byłby w stanie wyłożyć dla polepszenia sytuacji wywołanej uszczerbkiem na zdrowiu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 16.12.2010 r., I ACa 973/10, publ. LEX nr 898671).

Jeśli chodzi o wysokość przyznanego zadośćuczynienia, to zwrócić należy uwagę na aktualne orzecznictwo w tym zakresie, i tak: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 22.02.2012r., I Aca 65/12, publ. Lex nr 1162847, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 23.08.2012r, I Aca 592/12, publ. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych (internet), wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11.10.2012r., wydany na skutek apelacji a sprawie I C 1384/09, publ. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych (internet). Analiza stanów faktycznych, w oparciu o które zapadły te orzeczenia i wysokość przyznanych kwot tytułem zadośćuczynienia, prowadzi do wniosku, że obecnie dąży się do wzmocnienia funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia i do zapewnienia aby przedstawiało ono ekonomicznie odczuwalną wartość.

Przede wszystkim jednak należy zwrócić uwagę na uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu do wyroku z 26.03.2015 r. w sprawie II Ca 716/14, w którym wyrażono pogląd, iż – jak wynika z orzecznictwa - wysokość

przyznawanego zadośćuczynienia oscyluje wokół kwoty około 4.000 zł za 1 %, a w niektórych wypadkach kwota ta sięga nawet 10.000 zł za 1 % uszczerbku na zdrowiu.

W niniejszej sprawie oprócz tak ustalonego procentowego uszczerbku istotną rolę dla ustalenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia miały okoliczności w postaci okresu przymusowej hospitalizacji powoda i jego przebywania na zwolnieniu lekarskim, jak również sam dramatyczny i stresogenny przebieg wypadku.

To m.in. ta okoliczność spowodowała, że poza bólami barku powód zaczął na skutek stresu odczuwać inne dolegliwości o charakterze psychogennym, które nie spowodowały wprawdzie uszczerbku na zdrowiu w znaczeniu nadanym temu pojęciu w języku prawniczym, lecz wpłynęły na utratę dobrostanu psychicznego powoda i jego poczucia krzywdy związanego z wypadkiem. Okoliczności te znajdują potwierdzenie w opiniach biegłego gastroenterologa oraz biegłego psychiatry.

Podkreślenia wymaga, iż w świetle treści opinii biegłych sądowych, w szczególności biegłego z zakresu ortopedii S. P., wiarygodnych zeznań powoda, zapisu w dokumentacji lekarskiej (na k. 28 akt) oraz okoliczności podnoszonych w części uzasadnienia poświęconego ocenie materiału dowodowego (przebieg wypadku powodujący ogólne potłuczenia, uśmierzający efekt leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych zażywanych przez powoda przez kilka tygodni), nie można mieć wątpliwości co do tego, że zachodzi związek przyczynowy pomiędzy przedmiotowym zdarzeniem a urazem barku prawego powoda.

Z powyższych względów orzeczono jak w punkcie **1.** wyroku, uwzględniając powództwo w całości.

O odsetkach od kwoty dochodzonej pozwem orzeczono na podstawie art. 481 § 1 kc i zostały one zasądzone zgodnie z żądaniem od 20.01.2015 r. – od dnia wniesienia pozwu.

Przy tym przy orzekaniu w przedmiocie odsetek uwzględniono okoliczność, że ustawą z dnia 9.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830), która weszła w życie z dniem 1.01.2015 r., doszło do zmiany treści art. 359 § 2 kc i art. 481 § 2 kc, w których wprowadzono – w miejsce dotychczasowych jednolitych odsetek ustawowych – nową kategorię odsetek ustawowych za opóźnienie.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie **2.** wyroku na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 98 § 3 kpc zasądzając je w całości od strony przegrywającej na rzecz wygrywającej w wysokości 4.242 zł, przy czym na kwotę tę składają się: 625 zł opłaty od pozwu; 900 zł i 300 zł zaliczek na koszty opinii biegłych sądowych; wynagrodzenie dla adwokata w wysokości stawki minimalnej 2.400 zł określonej w § 6 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. Nr poz. 461 z 2013 r.)

Na koszty procesu złożyły się koszty opinii biegłych:

- 349,70 zł za opinię S. P. (1) (k 88);
- 143,88 zł za pierwszą opinię uzupełniającą S. P. (1) (k 120);
- 159,85 zł za drugą opinię uzupełniającą S. P. (1) (k 193);
- 177,81 zł za trzecią opinię uzupełniającą S. P. (1) (k 227);
- 217,00 zł za opinię A. K. (k 69),
- 634,35 zł za opinię M. G. (k 144),
- 765,68 zł za opinię H. K. (k 172),

razem 2.448,27 zł, z czego 2.000 zł zaspokojone zostało z zaliczek powoda (900 zł k. 63 i 300 zł k. 155) i pozwanego (600 zł k 211 i 200 zł k. 181)), a w wysokości 448,27 zł pokryte ze środków Skarbu Państwa.

W związku z tym punkcie 3. Wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 648,27 zł tytułem nie uiszczonych przez strony, a tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa, kosztów opinii biegłych.

Zaznaczyć należy, iż postanowieniem z 22.06.2017 r. sprostowano orzeczenie o kosztach zawarte w przedmiotowym wyroku. SSR Katarzyna Porada - Łaska